

Utrudnienia w korzystaniu z gotówki nie są naturalne

22 stycznia 2025

„Naszym zdaniem utrudnienia w codziennym korzystaniu z gotówki, jakich doświadczają obywatele, nie są procesem naturalnym ani samoistnym” – czytamy w opublikowanym kilka dni temu manifeście zawiązanej Koalicji dla Gotówki, której celem jest obrona fizycznego pieniądza.

Zdaniem Koalicji ograniczenia gotówkowe wynikają z tego, że „lobbują za nimi niektóre korporacje bankowe, płatnicze i medialne”. „Koalicja dla Gotówki uważa, że potrzebne są odgórne działania ze strony państwa polskiego, mające na celu aktywne promowanie systemu gotówkowego” – czytamy.

Odmiennego zdania są banki, które utrzymują, iż nie mają problemu z zapewnianiem klientom dostępu do gotówki, a zmiany w tym zakresie wynikają ze zmieniającego się rynku oraz oczekiwań klientów. „Banki pozostają neutralne wobec wyboru formy płatności przez konsumentów, obserwują jedynie, że preferencje coraz bardziej przesuwają się w kierunku płatności bezgotówkowych” – mówi główny ekonomista VeloBanku Piotr Arak.

Z kolei starszy specjalista ds. płynności gotówkowej w Credit Agricole BP Karol Patrzałek wskazuje, że za coraz więcej rzeczy łatwiej można zapłacić bezgotówkowo. „Coraz więcej też sieci handlowych zachęca klientów do płatności bez użycia gotówki w kasach samoobsługowych” – tłumaczy Patrzałek. „Nasze podejście w pełni odpowiada oczekiwaniom i potrzebom klientów” – mówi natomiast dyrektor departamentu rozwoju sieci w BNP Paribas BP Maciej Chlebowski.

To, że Polacy coraz rzadziej używają gotówki, jest niezaprzeczalnym faktem, otwartym pozostaje jednak pytanie dlaczego tak się dzieje, a raczej na ile wynika to z wygody, a na ile z odgórnych regulacji, jak np. ograniczanie kwot

transakcji gotówkowych, czy nachalnej propagandy.

Jeszcze nieco ponad dekadę temu, w 2012 roku, udział transakcji gotówkowych w ogóle dokonywanych w punktach handlowo-usługowych i urzędach przekraczał 63 proc. W 2023 roku było to już zaledwie nieco ponad 28 proc.

Część banków otwiera także coraz więcej oddziałów bez obsługi gotówkowej, choć nie wszystkie ulegają temu trendowi. Pozytywnymi wyjątkami są tu banki Pekao oraz Alior. Jednak największy bank w Polsce PKO BP ma już kilkadziesiąt takich placówek, a w ciągu najbliższych trzech lat ich liczba ma się niemal podwoić, co wprost wynika z przyjętej strategii.

Obronić gotówkę jako „podstawowy środek płatniczy w obrocie gospodarczym” chciałyby Koalicja dla Gotówki. Nieformalna sieć organizacji – jak sama siebie określa – przygotowała pięć postulatów do rządzących, które mają „na celu zagwarantowanie obywatelom dostępu do gotówki i prawa do płacenia nią”.

Koalicja dla Gotówki postuluje:

- kontrolę urzędów „pod kątem przestrzegania prawa zobowiązującego do przyjmowania gotówki”;
- wprowadzenie przejrzystych reguł, tak aby klienci byli świadomi kosztów związanych z transakcjami bezgotówkowymi;
- analizę NBP dotyczącą dostępności gotówki o niskich nominałach;
- prawo do zaokrąglania rachunków (do 10 groszy);
- zwiększenie finansowania kampanii informacyjno-edukacyjnych, których celem byłoby zachęcenie do korzystania z gotówki na co dzień.

Zdaniem sygnatariuszy manifestu gotówka „daje Polkom i Polakom wolność wyboru, jest dobrem wspólnym i zapewnia bezpieczeństwo”. Jak podkreślili, pozwala ona na zachowanie

anonimowości i chroni prywatność.

Wśród osób podpisanych pod manifestem znalazło się dwunastu przedstawicieli skrajnie różnych organizacji, od Alfreda Bujary z „Solidarności” po Sebastiana Stodolaka z Warsaw Enterprise Institute. Pełną treść manifestu oraz listę sygnatariuszy można znaleźć tutaj.

Autorstwo: RP

Na podstawie: Rp.pl, ISO

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)